



Warszawa, 11-01-2023 r.

**RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH**

**Marcin Wiącek**

**WZF.7050.10.2022.GK/MB/TO**

**Pan**

**gen. insp. dr Jarosław Szymczyk**

**Komendant Główny Policji**

**via /ePUAP/**

**Szanowny Panie Generale,**

uprzejmie informuję, że w dniu 14 grudnia 2022 r. pracownicy Wydziału ds. Żołnierzy i Funkcjonariuszy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich przeprowadzili wizytację w Oddziale Prewencji Policji, Komendy Stołecznej Policji w Warszawie, ze szczególnym uwzględnieniem praw i wolności obywatelskich oraz warunków pełnienia służby przez policjantów odbywających staż zawodowy w tej jednostce.

Podczas wizytacji przeprowadzono rozmowy z kierownictwem OPP oraz trzema grupami stażystów kończących ten etap służby w dn. 23 grudnia br. Zapoznano się również z warunkami zakwaterowania, wyposażenia oraz stanem pomieszczeń w których zakwaterowani zostali policjanci odbywający staż. W jej trakcie ujawnione zostały problemy, których rozwiązanie może przyczynić się do poprawy warunków służby policjantów rozpoczynających swoją karierę zawodową w Policji, które pozwalam sobie przedłożyć pod rozwagę.

Specyfika służby w Warszawie powoduje, iż grafiki planowanych służb są często modyfikowane w związku zaistniałymi zdarzeniami i nierzadko na bieżąco dostosowywane do ich dynamiki. Tzw. płynne grafiki, zmieniane w zależności od pojawiających się zagrożeń, są dolegliwe zarówno dla kadry kierowniczej OPP, jak i stażystów, a także utrudniają planowanie innych zajęć, np. wizyty lekarskiej. Oczekiwanie na funkcjonariuszy zmieniających, a niekiedy niemożność przewidzenia zakończenia rozwoju zdarzeń, w których uczestniczą policjanci, powoduje, iż stażyści mają wypracowane średnio od 50 do 70 nadgodzin. Ich odbiór następuje po powrocie ze stażu do macierzystych jednostek, zwykle w formie rekompensaty pieniężnej. Gdy okres rozliczeniowy przypada w trakcie stażu, zdarza się, że jednostki macierzyste policjantów zwracają się do OPP Warszawa z prośbą o informację na temat zgromadzonych nadgodzin. Należności wypłacane są wówczas w trakcie trwania praktyki.

Wszyscy stażyści zgodnie podkreślali uciążliwość służby na posterunkach stałych przed placówkami dyplomatycznymi (np. konsulat Ukrainy, ambasada Rosji), a także Kościołem Św. Krzyża i Synagogą im. Nożyków - głównie z uwagi na brak możliwości załatwiania potrzeb fizjologicznych (brak dostępnych WC, względnie ograniczonego czasowo dostępu). W takiej sytuacji dyżurujący podwożeni są radiowozem do miejsca, gdzie mogą zaspokoić potrzebę (czas oczekiwania na wolny samochód bywa niekiedy zbyt długi, zdarzały w tym zakresie ekscesy). Problem ten jest szczególnie dolegliwy dla kobiet w cyklu menstruacyjnym. Postulowanym rozwiązaniem byłoby ustawienie w bliskości ochraniających obiektów ogrzewanych budek wartowniczych z WC, względnie mobilnych toalet. Podniesiono również problem niewłaściwej współpracy z funkcjonariuszami Wydziału Ochrony Placówek Dyplomatycznych KSP pełniących służbę w radiowozie przed ambasadą Rosji, którzy nakazują stażystom opuszczenie tam zlokalizowanej budki i pełnienie służb pod gołym niebem, mimo, że ambasada znajduje się w zasięgu wzroku z tego schronienia. Natomiast sami funkcjonariusze WOPD KSP w trakcie służby z budki tej nie korzystają. Jest to szczególnie uciążliwie w

czasie opadów atmosferycznych. Z relacji rozmówców wynika ponadto, że czasie mrozów, w porze nocnej, policjanci, którzy w czasie służby mają do swojej dyspozycji nieogrzewaną budkę wartowniczą dogrzewają się za pomocą zniczy lub podgrzewaczy.

Policjanci odbywający staż zakwaterowani są w pokojach od 2 do 6-cio osobowych, których okna nie mają zasłon, dlatego też zmiany odpoczywające po nocnej służbie zasłaniają je doraźnie kocami. Problem ten ma zostać niebawem rozwiązany poprzez montaż rolet (w związku z wymianą okien). Na każdym piętrze funkcjonuje pomieszczenie kuchenne z podstawowymi sprzętami (m.in. czajniki, kuchenki mikrofalowe, lodówki) oraz pralnie wyposażone w pralki automatyczne i pokój do suszenia rzeczy. W ocenie kadry - w przypadku uszkodzenia - sprzęt jest wymieniany niezwłocznie. Zainteresowani poruszali także kwestie zbyt małych szafek na rzeczy osobiste, bardzo niską jakość i w związku z tym częste awarie słuchawek prysznicowych oraz szczególnie dolegliwy problem braku odkurzaczy.

Stażyści otrzymują trzy posiłki dziennie (śniadania, obiad, kolacja), natomiast w przypadku służby, za niewykorzystany posiłek wydawany jest suchy prowiant. Rozmówcy zauważyli też, że stażyści „niezakwaterowani” z garnizonu stołecznego otrzymują lepszej jakości suchy prowiant (np. z wędliną, batonami) niż zakwaterowani (najczęściej z serkami topionymi). W ocenie kadry wynika to z faktu, że zakwaterowani otrzymują równoważnik wyłącznie za posiłek, który przypada w czasie ich służby. Niemniej jednak policjanci wskazują, że czują się z tego powodu nierówno traktowani. Zaznaczyć należy, iż w trakcie stażu działa rada konsumentka, do której zainteresowani mogą zgłaszać wszelkie uwagi i postulaty dotyczące żywienia.

Sprzęt ochrony osobistej (w tym hełmy ochronne) wydawany jest na okres stażu. Policjanci wskazywali przy tym, że w związku z przydzieleniem niektórym z nich hełmów z okresu PRL, stają się obiektem drwin ze strony przechodniów. Podobne odczucia wzbudza czapka zimowa, określana przez nich jako cyt. „czapka znieważka”.

Podniesiono także problem dopasowania oraz braku mniejszych rozmiarów kamizelek kuloodpornych dla kobiet, co może utrudniać sięgnięcie po broń.

Przed służbą (oprócz broni) wydawane są środki łączności (radiotelefony) i kamerki do rejestrowania istotnych zdarzeń (interwencji). Dowódcy kompanii posiadają służbowe telefony komórkowe, natomiast, w ocenie kadry, prywatne telefony komórkowe stażystów mogą być wykorzystywane do powiadamiania alarmowego; czasami służą do przekazywania w formie zdjęcia technicznych spraw organizacyjnych (kodowanych i pozbawionych danych wrażliwych) przez kadrę dowódczą. Mając na uwadze, iż na terenie OPP istnieje zakaz fotografowania i nagrywania, ujawnienie określonych danych może narazić łamiącego zakaz na odpowiedzialność służbową.

Z oświadczenia dowództwa wynika, iż nie odnotowano w tym zakresie jakiegokolwiek przypadku naruszenia dyscypliny służbowej. Każdy patrol posiada radiotelefon, za pośrednictwem którego może dokonać sprawdzeń danych, np. legitymowanych osób. Efekt sprawdzeń przekazywany jest przy pomocy umówionych kodów. Taka metoda wydłuża jednak oczekiwanie na wynik sprawdzenia (kolejka). Dużym utrudnieniem w pełnieniu służby jest bowiem zbyt mała liczba terminali do sprawdzania danych (9 na kompanię ok. 100 policjantów, 4 terminale na zmianę). Stażyści wskazywali, że nie mogą w nieskończoność trzymać obywateli w oczekiwaniu na sprawdzenie jego danych w systemie (zajmuje to czasem 30 minut). Funkcjonariusz, który otrzymał terminal, poza własnymi zadaniami ma bowiem obsługę innych policjantów ze zmiany. Brak dostępu do sprawnie działającego sprzętu służbowego (terminala) może powodować, że niektórzy z nich decydują się na skorzystanie z szybszej formy komunikacji za pośrednictwem ogólnie dostępnych komunikatorów, znajdujących się na ich prywatnych telefonach komórkowych. Mimo że, co do zasady, taka forma komunikacji jest niedopuszczalna, to organizacja służby może do tego prowadzić.

W kamerki nasobne wyposażonych jest natomiast jedynie ok. 30% stażystów pełniących służbę, po zakończeniu której zapis jest automatycznie zgrywany w

zabezpieczonym pomieszczeniu na twardego dysku i przechowywany przez określony czas. W razie potrzeby, np. dla celów dowodowych zapis jest przechowywany odpowiednio dłużej.

Od stażystów w patrolach oczekiwana jest aktywność polegająca na ujawnianiu wykroczeń oraz legitymowaniu osób. W przypadku braku zapisów w notatnikach (minimum 3 legitymowania) o takim działaniu zainteresowani muszą sporządzać notatkę wyjaśniającą. W ocenie policjantów taka notatka nie służy niczemu poza wydłużeniem służby funkcjonariusza, w momencie w którym koleżanki i koledzy udają się na zasłużony odpoczynek.

Kontrowersje po stronie stażystów budzi również sposób pełnienia służby patrolowej w miejscach, w których – zgodnie z poleceniem przełożonych – mają pozostawać niewidoczni. Z jednej strony bowiem mają nie rzucać się w oczy społeczeństwu, z drugiej zaś wymaga się od nich skuteczności w działaniu. Pełnienie służby w takich, wzajemnie wykluczających się okolicznościach powoduje, że w każdym wypadku funkcjonariusz naraża się na odpowiedzialność zawodową. Powyższe może wynikać ze swoistego dualizmu dowodzenia, gdyż z jednej strony otrzymują oni zadania od przełożonych z OPP, z drugiej zaś przyporządkowani są do określonych dzielnic Warszawy, za które z kolei odpowiadają komendanci rejonowi Policji.

Z przeprowadzonych rozmów wynika również, że stażyści bardzo negatywnie oceniają przydatność praktyki w OPP w kontekście późniejszej służby w jednostce macierzystej i specyfiki wykonywanych zadań. Tym bardziej, że z reguły staż nie odbywa się bezpośrednio po zakończeniu szkolenia podstawowego, tylko w momencie, kiedy rozpoczęli już realizację zadań służbowych na określonym stanowisku w swojej jednostce.

W świetle powyższego na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.) zwracam się do Pana

Generała z uprzejmą prośbą o odniesienie się do przedstawionych problemów, w tym w szczególności wyposażenia funkcjonariuszy w wystarczającą ilość terminali oraz w miarę możliwości o ich rozwiązanie z korzyścią dla funkcjonariuszy.

**Z wyrazami szacunku,**

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/